



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

ZĘSTOCHOWSKI

POŁECCZYNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
SCOWYM ORAZ ZAGĘBIA-DĄBROWSKIEGO.

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

na stronicy 4-ej. Cena 3 kop.

ów rozdzielnie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

ja № 43.

ODEON

soboty 24 do wtorku 27 września (włącznie)
zmiana programu!

odanie biblijne w wykonaniu najlepszych artystów
malarzy. 1) **Pycha — Nabuchodonozor.** 2)
owe na Dynasach w Warszawie (z natury);
ki (dramat: **Z Ajaccio de Bonifaccio** (piękne
y (komiec); **Mozajka tajemnicza** (fan. w kol.)
iany“ wodewil w 1 odsł. Reż. W. Kisielewski.

kopacz wystawiono: nową serję widoków z podróży.

zczegóły w afiszach i programach.



Teatr „ODEON”

REDAKCJA
WAGUN
1
1-a s
Franc
Chci
Ska
widol
Na
Zmia

КВИТАНЦЯ.

Отпечатанный без предвари-

тельной цензуры № 85 газеты

„Газета Częstochowska” заключаю-

щий в себя 1 печати

лист доставлен ко мне в кан-

целярию.

1910

Поляцеймейстеръ

города Ченстохова

[Handwritten signature]

MAGAZYN UBIOROW MĘZKICH
R. Trawińskiego
przeniesiony został
1486-20-5
domu Towarz Pożyczk. Oszczędnościowego II Aleja Nr. 24, 1-sze piętro od frontu.

LECNICA
chorób zębów i jamy ustnej
M. PUCHAŁSKIEGO
w Częstochowie III aleja. 57 wprost ko-
ścioła po Marjawit. Zarządzający lekarz
d-ła **B. MUSZYŃSKI** przyjmuje
codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

Pierwszorządny w Częstochowie
Zakład fotograficzny
W. Wesołowskiego
II Aleja Nr. 26. róg
Teatralnej

Stare dokumenty.
—000—
W rękach prywatnych, w biurach i
złędach, po strychach domów i ko-
ściołów znalazłoby się jeszcze немало
archiwalnych dokumentów, z których wpraw-
dzie wiele niema ani znaczenia prakty-
cznego, ani wartości, ale niemniej są
jedną z cenniejszych i dokumenty cenniejsze?
Ale co to są dokumenty cenniejsze?
Dla szukającego dokumentów histo-
rycznych, z życia publicznego przodków

naszych, — pierwsze miejsce zajmą te,
które uzupełniają materiały dziejowe, dla
badacza języka dawniejszych czasów
ciekawe będą okładki starych książek,
jako ulepione ze starych manuskryptów,
na których niejedyn zabitek językowy
udało się już odkryć; dla badacza we-
wnętrznym dziejów kraju, jako życia
domowego, gospodarki i zamożności
dużo interesu przedstawiają nawet ra-
chunki domowe i gospodarskie.

Więc też mając w ręku dokument ja-
kiś odwieczny, nie można poprzestać
na zdaniu jednego tylko bodaj uczone-
go i poważnego męża. Papier, czy per-
gamin, według jego zdania małej wa-
tości, może mieć dużą wartość dla in-
nego specjalisty, i dlatego wstrzymać
się należy jeszcze przed zniszczeniem
go.

Kto nie ma możności doświadczenia
w tym względzie, najlepiej uczyni, gdy
odda takie papiery do zbiorów, które
są nierezadkie w kraju naszym, jeżeli nie
publicznych, to bodaj do zbiorów pry-
watnych; — tam bowiem trwalsze zacho-
wanie ich zapewni.

Są wszakże położenia tego rodzaju,
że posiadacz dokumentu, chociaż najzu-
pełniej uznaje, że należałoby złożyć do-
kument do jakiegoś pewnego archiwum:
że w tem archiwum będzie on najpew-
niejszy; wstrzymuje się przecież ze zło-
żeniem w słusznej poniekąd obawie, a-
żebym tego archiwum, tymczasowo wpra-
wdzie w kraju się znajdującego, nie
wywieziono gdzieś dalej, jak to się sta-
ło z archiwum lubelskim, przewiezio-
nym do Wilna przed kilku dziesiątkami
lat; jak z biblioteką Żalskich w XVIII
w., z pamiątkami i zbiorami puławskie-
mi w XIX stuleciu.

Dziwić więc się nie należy, jeżeli z

podobnymi pamiątkami ludzie się kryją.
Tymczasem te niebezpieczne zabytki
i z dniem każdym stają się rzadsze. Jed-
ni przez nieświadomość inni przez in-
teres, wyzbywają się ich bezmyślnie; i
jeszcze dobrze, jeżeli zamiast na owi-
niecie pieprzu lub śledzi, trafią choćby
do obcego jakiegoś zbioru, bo chociaż
takim sposobem ocaleją od zniszczenia.
Dużo tych rzeczy możnaby jeszcze oca-
lić, gdyby w każdej chociaż gubernji
znalazł się jeden punkt zborny, gdzie-
by można składać, chociażby sposobem
depozytu. Tu już łatwiej możnaby ten
materiał przejrzeć, posegregować, wy-
dzielić rzeczy wartościowe od zwykłej
makulatury, a najcenniejsze przekazać
odpowiednim instytucjom, jak Akademia
umiejętności, Biblioteka Jagiellońska, lub
która z poważniejszych bibliotek war-
szawskich. Zabezpieczyłoby się w ten
sposób nie tylko całość dokumentów, a-
le i utrzymanie ich w kraju.

Obecnie, kiedy wskutek parcelacji
majątków ziemskich wiele dworów idzie
na rozbiórke (a wiadomo, że po stry-
chach tych dworów niemało starych pa-
pierów leży w nieładzie), — szczególnie
warto na to zwrócić uwagę. Jeżeli ma-
ło oświeceni, a więc i mało kompetent-
ni nabywcy nie znajdą się na warci-
ności czy to druków czy manuskryptów, a
ręczyni, ze starych druków wycięte, da-
jący dzieciom do zabawki, — to grzechem
byłoby ze strony sąsiedniej inteligencji
wiejskiej, gdyby przypatrywała się obo-
jętnie ich nieszczęściu.

Sprzedawane na makulaturę, po kilka
grozy za funt papieru, ufatajwają naby-
cie ich za śmiesznie niską cenę; udestę-
niają więc to nabyć nawet mało za-
sobnym ludziom.
Idzie tylko o dbałość i dobrą wolę.
K. W.

Zła wola czy głupota?

—0—
Na zjeździe wszechniemieckim w
Karlsruhe głównym tematem dyskusji
była sprawa polska.

W przemówieniach i rezolucjach wy-
razono przekonanie, że tylko najbez-
względniejszy ucisk polaków może oca-
lić ojczyznę niemiecką przed poważnym
niebezpieczeństwem w razie jakich za-
wikłań międzynarodowych. Poruszono
także sprawę niejasnych pogłosek o e-
wentualnej zmianie polityki berlińskiej
na korzyść polałów i mowy cesarskie,
wygłoszone w Poznaniu, wyrażając ży-
czenie, aby nie spełniły się w żadnym
kierunku nadzieje (?) polaków, które
rozbudziłby łagodny ton przemówień mo-
narszych.

Gdyby syn cesarza miał zamieszkać
w Poznaniu, polacy, zdaniem wszech-
niemców, nie powinni być dopuszczani
na dwór poznański. Kongres uchwalił
wreszcie, aby domagać się od rządu e-
nergicznie zakazu parcelacji polskiej
i niezwłocznego wywłaszczenia pola-
ków.

A my?
My wobec tego wszystkiego jeżdź-
my z Częstochowy do pruskich Herbów
i Lublińca na niemieckie piwo; wysyła-
my żony i córki do „Katowitz” po ka-
pelusze i wstążki, a do Kudowy na wy-
wczasny letnie; sami wywozimy z kraju
pieniądze do Prus na popisy lotnicze
niemieckich awiatorów w Bytomiu, pre-
rabanianym na „Beuthen” i wślad pru-
skich o popisach ogłoszeń umieszczamy
w miejscowych gazetach sążniste o nich
sprawozdania, nietylko nie przeciwdzia-
lając, ale współdziałając w ten sposób
pruskiej hakacie.

Zła wola czy głupota?
Cz. Hański.

Domy rodzinne dla robotników.

—0—
Tow. akc. manufaktury bawełnianej
I. K. Poznańskiego w Łodzi zamierza
zbudować na swem terytorjum fabrycz-
nym 20 nowych domów rodzinnych dla
robotników. Domy te staną od strony

YDZEWski i S-ka
Inżynier Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13
TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na
odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi,
centralne ogrzewanie. **Skład** materiałów technicznych i elektrotech.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI Egzystuje od 1887 r. Telefon 260
WYKONYWA RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.
CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

Mianowani zostali: proboszcz par. sw. Mikołaja w Kaliszu oraz dziekan kaliski, ks. Jan Sobczyński—kanonikiem kapituły kolejańskiej kaliskiej z pozostawieniem na zajmowanych stanowiskach; wikariusz przy kościele we Włocławku, ks. Jan Mankiewicz — administratorem par. Korczew w pow. Sieradzkim.

Przeniesieni: administrator parafii Dzieżrzykowie, ks. Wacław Boratyński — na administratora par. Bogdanów w pow. Piotrkowskim; administratorów par. Modrzerów w pow. Kolskim ks. J. Kurczych i Budziszlaw w pow. Słupeckim, ks. Jan Topoliński—jeden na miejsce drugiego; wikariusz par. Kramsk, ks. Antoni Zmysłowski—na wikariusza par. N.M.P. w Kaliszu, z pozostawieniem na delegacji w par. Błachowni; wikariusz w Kole, ks. F. Kąkolewski—na wikariusza do Zadzima w pow. Sieradzkim, z delegowaniem do par. Kościelec Kolski; wikariusz w Koninie, ks. Stanisław Dutkiewicz—na wikariusza do Boleszyna w pow. Tureckim, z delegowaniem do par. Włocławskiej; wikariusz par. Łądek ks. Bogdan Mijakowski — na wikariusza do Konina; wikariusz par. Mikołajewice, ks. J. Łydkowski—na wikariusza do Łądku w pow. Słupeckim; wik. par. Burzeń ks. Wincenty Eljasz i wikariusz par. Poczesna w pow. częstochowskim, ks. Franciszek Pruski—jeden na miejsce drugiego.

Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.W. następujące zaliczenia:

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pospiesznych krajowych: 04331 04360 04373 04389 04390 04391 04342 04346 04380 04393 04402

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich pospiesznych: 06307 06779 06794 06802 06810

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych zwyczajnych: 37620 37681 37746 37751 37769 37801 37821 37848 37861 37863 37899 37900 37932 37961 37964 37981 37991 37995 37713 37742 37745 37774 37791 37818 37869 37859 37882 37888 37893 37965 37966 37908 37945 37925 37907 37921 38009

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich zwyczajnych: 03777 03779 03934 03959 03804 03866 03981 04117 04132 04181 04236 04243 04270 04298 04288 04327 04334 04346 04356 04364 04413 04480 04501 04574 04612 04710 04296 03342 03632 04369 04467 04474 04514 04606 04611 04650 04658

— Ze straży ogniowej.

W dalszym ciągu ofiarowały fanty następujące firmy: Drenberg, Bruder, Federman, Zelkowitz, Wargon, Gradon, Eiser, Katz, Zonciak, Majewski, Fischman, Schmajer, Starzewski, Oppenheim, Birenheim, Kranus, Reich, Hertz, Łęczycki, Szmargd, Berliner, Częstochowski, Koplowicz, Glatzer, Kałka, Działkowski, Kott, Wysockiński, intz. Rybiński.

Z prywatnych mieszkań nadeszły fanty do magazynu p. R. Pruszkowskiego panie: Fiszerowa i Z. Michałowska. Między innymi ofiarowały: firma Piłatońskiego parę ślicznych frenzli pod wierzchowca, B. Wolenberg bon na 6 gab. fotografii, „Gazeta Miejscowa” kwit na prenumeratę do końca roku i 5 kwitów na październik. Nie brak nawet i szampana ofiarowanego przez p. Bereszowskiego, ba! jest i worek maki!

Wogóle firmy bardzo chętnie udzielają fantów a widząc zbliżających się delegatów same przyszykowane już paki wręczają. A jednak nie brak i niechętnych np. firmy: Szczekacz, Brodzki, Liebbe, Müller, Truskolaski, Obyk, Sekowski, Gottfried—odmówiły! Wstyd! Zarząd straży ogniowej z komendantem p. Brühllem na czele ma nieładna orzech do zgryzienia, ale za to zabawa będzie jakich nie wiele była w Częstochowie.

Specjalna delegacja w tych dniach wyjedzie do okolicznych obywateli po „zwe fanty”.

Chętni z prywatnych mieszkań w okolicy obu Rynków mogą nadsyłać fanty do mieszkania wice-komendanta p. J. Zubrowskiego w Starym Rynku.

Wczoraj nadeszli do p. Pączkowskiego, Ogródowa 77, piękne fanty pp. Kohn i Oderfeld, Stanisław Weinberg i Sewerny Landau, a p. R. Józefowicz, przedstawiciel Tow. Ubezpieczeń „Jankor” zadeklarował niezwykłą pomyślaną zywą i dość cenny fant.

— Telefony Warszawy — Częstochowa—Sosnowiec.

Za staraniem intz. Kazimierza Maluję, na mocy udzielonej mu już koncesji, przeprowadzony zostanie wkrótce tele-

fon od Warszawy do Sosnowca ze stacjami pośrednimi w Pruszkowie, Grodzisku, Żyrardowie, Skierniewicach, Częstochowie i Zawierciu.

Pozatem intz. Maluję pokrył zamiera całe Królestwo Polskie siecią telefonów, co przyczyniłoby się niewątpliwie do rozwoju naszego przemysłu.

— Ze sportu.

Ks. Lubomirskich dwuletnia „Lira”, zwyciężczyni „Middle Park Plate” z nagrodą rb. 8,500, zdobyła ubiegłej niedzieli w Moskwie, wczoraj przybyła do kraju. Do przewozu z kolei w Warszawie na tor mokotowski, po raz pierwszy użyty został umyślnie zbudowany dla koni ks. Lubomirskich wkz. z urządzeniem do wejścia i wyjścia konia.

„Kartacz”, derbista warszawski, został przed paru dniami wysłany zagranicę.

— Otwarcie Kursów rzemieślniczych Stowarzyszenia Przem.-Rzemieślniczego.

Jutro dnia 25 b. m. w porze południowej nastąpił na uroczystość otwarcie kursów rzemieślniczych Stowarzyszenia Przemysłowo-Rzemieślniczego w lokalu szkoły Cz. Bagieńskiego, przy ul. Szkolnej Nr. 10.

— Koncert i teatr w Stowarzyszeniu Przemysłowo - Rzemieślniczym.

Dziś dnia 24 b. m. w sali Stow. Przem.-Rzem. Aleja I Nr. 9 dany będzie koncert znanej orkiestry fabrycznej „Częstochowianki” pod dyrykcją utalentowanego kompozytora i kapelmistrza p. H. Neussera. Prócz koncertu wieczór urozmaica amatorzy odegraniem pięknej jednoaktówki Manuela p. n. „Robotnicy”. Początek o godz. 7 wieczorem.

— Występy J. Zejdowskiego.

W kinematografie „Oaza” od paru dni występuje znany i lubiany przez warszawską publiczność monologista i art. dr. p. Józef Zejdowski. Czy monolog, czy jedn-aktówki, grywane przez trzy osoby, wszystko nosi tu cechę wytworności, charakteryzującej występy p. Zejdowskiego.

— Koncert Halewi.

Jutro, w niedzielę w sali tow. muzyczno-literackiego „Lira” odbędzie się koncert utalentowanego barytonisty pana Ignacego Halewi. Śpiewak ten, ukończywszy szkołę śpiewu w Warszawie, przebywał na dłuższych studiach we Włoszech, skąd powróciwszy koncertował w Warszawskiej Filharmonii.

W niedzielę występuje w Częstochowie z obfitym programem, na który złożą się pieśń Karłowicza, Denza, Tostiego i arje operowe Moniuski, Bizeta, Leoncavalla i in.

Koncert ten z uwagi na głos i talent śpiewaka jak równie na obfity i doborowy program winien wzbudzić ogólne zainteresowanie.

— Osobiste.

Bawi chwilowo w naszym mieście przybyła na dni kilka z Krakowa p. Aniela Zwanowa.

— Podstępna kradzież.

Chwilowo zamieszkał przy ulicy Krakowskiej nr. 15 czeladnik ślusarski, mający jakieś świadectwo, na którym figurował jako St. Borowski. Był to człowiek, liczący lat około 21 wzrostu średniego brunet, okrągłej twarzy o włosach dużych na jeża, oczach małych, bardzo schorzałymi. Po przybiciu zajął się pracą na fabryce pp. Szczęsnych. Pracował pół dnia i pod pozorem choroby położył się do łóżka. Doczekawszy się jednak stosownej chwili, skradł dwa surduty, dwie pary spodni i kapelusze i zbiegł we środę około 9 wieczorem. Zniknięcie zauważono wczoraj rano, o czym zawiadomiono miejscową władzę policyjną.

— Zebranie Huty „Barbara”.

Jutro w niedzielę 25 bm. o godz. 3 po poł. w posesji własnej huty przy ul. Ciemnej nr. 114 odbędzie się rozstrzygające, prawdopodobnie ostatnie już zebranie udziałowców huty, byłaby więc bardzo pożądana obecność jaknajwiększej liczby zainteresowanych, możliwie wszystkich członków przedsiębiorstwa.

— Zabawa na ochronki Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan.

Jutro w niedzielę 25 bm. w parku miejskim powstawią w obiedzie się (w razie pogody) wielka zabawa na korzyść ochronek Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan.

Organizatorowie zabawy dokładają starań, celem jej uświetnienia tyle, zenie-

podobna wyliczyć wszystkich zapowiadanych atrakcji.

Główniejsze punkty programu są: koncert orkiestry fabrycznej „Częstochowianki” pod batutą kap. Neussera, produkcje wokalne chóru im. Moniuski, popisy gimnastyczne młodzieży szkolnej pod kierownictwem p. W. Miłaczewskiego, walki zapasnicze z nagrodami, wyścigi pieszce z nagrodami, żywe obrazy, balon, ognie sztuczne, walka kwiatowa, wreszcie poczta.

Na terenie wystawy urządzone będzie dobrze zaopatrzone własna kuchnia Towarzystwa pod hasłem „bez karyoty”, a więc po zwykłych cenach.

— Powolne konanie.

Tydzień temu pisaliśmy o złożonym ciężką niemocą starcu 70-letnim, byłym pomocniku malarskim, który spadł nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności kilkakrotnie ze znacznych wysokości. Wypadki te pozostawiły w jego organizmie dotkliwe ślady: cały pokryty jest ranami, ogłuchł i nie widzi — a do cierpień fizycznych dopomaga mu głód, który jest mu prócz żnu, beznadziej staruszką, stałym w nędzy towarzyszem. Był przez pewien czas w szpitalu, ale dla takich, bez określonej choroby, a więc nieuleczalnych w szpitalu niema na długo miejsca. Parę tygodni temu więc został wypisany, ale przed samem opuszczeniem szpitala upadł w sali na posadzkę i upadek ten schorowany organizm przypłacił jeszcze cięższymi dolegliwościami.

Teraz w suterenie domu Kapalskiego przy ul. Warszawskiej nr. 54 kona Antoni Chlebowski zwolna od bólu, głodu i chłodu...

Czy nikt się nie znajdzie, który sobie odjął niedo ciastko od ust podczas siesty u Jackowskiego, lub który się wyrzekł jednego pójścia do kinematografu, by bliźniego te kopiejkę na oltarzu miłości ofiarować.

— Wypadek na przejeździe.

Zamieszkała przy ulicy Stradomskiej w domu Ajzka, Magdalena Pachul lat 56, przechodząc przez przejazd kolejowy dr. żel. W.-W. na st. Częstochowa i zawadziwszy o druty sygnałowe, upadła na szyny i uległa zwichnięciu obu rąk. Pierwszej pomocy udzielił jej w ambulatorium kolejowym dr. St. Nowak.

— Wypadek przy pracy.

Dróżnik kolejowy dr. żel. W.-W. Ignacy Dobosz przy nabijaniu śrub uderzył się młotem w trzeci palec lewej ręki. Pomocy udzielono mu w ambulatorium kolejowym.

— Kopnięcie przez konia luzem puszczonym.

Syn robotnika D. Z. W. W. Teodor Mękarski został silnie zraniony w głowę przez puszczonego luzem konia, należącego do właściciela składu węgla p. Rbenberga.

Działło się to na ulicy Konstancyńskiej (Wały).

Wezwany starszy felczer D. Z. W. W. pan St. Majewski ciężko rannego operował.

— Z rzeźni.

W rzeźni miejskiej zabito wczoraj, 6 wołów, 6 krów, 5 cieląt, 30 świń i 29 baranów.

— Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 27 i kobiet 17.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście osób 6.

TELEGRAMY.

Narada tajna.

Petersburg 23. Na giełdzie w Moskwie, z udziałem kupców mongolskich przybyłych z Nizniego, odbyła się tajna narada przedstawicieli handlu i przemysłu o handlu rosyjskim w Mongolii.

Cholera.

Petersburg 23. W ciągu doby zachorowało tu 15 osób, zmarło 12, jest chorych w szpitalach 569.

Budapeszt 23. W mieście tudzież na prowincji stwierdzono 6 wypadków cholery azjatyckiej.

Mochacz ogłoszono jako ognisko cholery, która została zawleczona z zewnątrz.

Rzym 23. W ciągu doby w Apulji zachorowało 10 osób, zmarło 8.

Pożar.

Orenburg 23. W osadzie przemys-

slowej Tirlańskiej zgorzało 100 domów i cerkiew.

Lekarstwo na cholere.

Budapeszt 23. Inspektor sanitarny Olah wynalazł nowy sposób leczenia, którym robi doświadczenia w Mohacs

Samobójstwo prokuratora.

Saratov 23. Zastrzelił się tutaj przybyły z Kijowa wiceprokurator kijowski izby sądowej.

Uwolnienie księdza.

Wilno 21. Przebywający w wileńskim więzieniu gubernjalnym proboszcz par. cejkińskiej, ks. Ignacy Szaparo, po ciągłej do odpowiedzialności na podstawie par. 2, 3 i 6 art. 129 kod. karz. został uwolniony za kaucją 5,000 rb.

Pożar walcowni.

Petersburg 18. Spaliła się walcownia miedzi „Rosenscheina”.

Śpiegostwo.

Toul 21. Podoficer, aresztowany jako podejrzany o szpiegostwo, zeznał ze skradł zamek armaty, aby sprzedać go agentom niemieckim.

Śnieg.

Wrocław 22. W górach śląskich spadły wielkie śniegi, a w dolinach śniegu nie wlewy.

40 neofitek.

Gaz. żydowski donoszą, że według obliczenia rabinatu krakowskiego, w ubiegłym miesiącu przeszło na wiarę chrześcijańską w Krakowie 40 panie żydowskich.

Dom z krzyżów i kamieni grobowych.

Pod Sebastopolem w Bomborad wykryto dom wzniesiony z cmentarnicy krzyżów i nagrobków. Właściciel domu Michajłow, jak wyjaśniono trudnił się specjalną kradzież płyt marmurowych krzyżów i pomników kamiennych z cmentarzu w Sebastopolu. Michajłow oddano władzy śledczej.

„Asymilacja”.

O słynnym Berdyuczowie donosi korespondent jednej z gazet żydowskiej „Chrześcijaństwo berdyuczowskie” zupełnie zdykowane; każdy zna dokładnie święta żydowskie; nawet antysemita żądał rybki z żydów; przeważnie tę chrześcijaństwo służy z żydów i są t. z. „szabes goje”. Prawie wszyscy poljanci znają żargon, a nawet sam policmajster rozmawia często po żydowsku, w domu zaś u niego na drzwiach jest napis żargonowy o godzinach przejeżdżających.

Odpowiedzi Redakcji.

Przenumeratowi. W Dublinach miłe od Lwowa położonych znajduje się szkoła nie wyłącznie gorzelnicza, lecz wogóle wyższa szkoła rolnicza założona w roku 1856, przy której są i kursa gorzelnicze i sama gorzelnia do zajęć praktycznych. Adres: Wyższa Szkoła Rolnicza w D u b l i n a c h przez Lwów —Galicia.

Terminatorom. Rb. 5 rocznicę każdego, uczęszczającego na kursa Stowarzyszenia terminatora płaci albo mąster albo terminator, zależnie od umowy. W większości wypadków ponosi ten koszt podobno terminatorzy.

Ś. p. Janinie Jackowskiej

Wzgardziła zyciem w wióźnie wiel swego, mając duszę tak białą, jak lil, które otrzymała w darze od rodziców w ostatni dzień imienin swoich, w dzień św. Jana.

Dusza jej wrażliwa była na wszystko, co dobre, co piękne i szlachetne kochała rodziców swoich i była przy nich kochaną, dla dobroci swej niezwyciężyła się miłością wszystkich na okół,

Mając duszę tak szlachetną i będąc rozwiniętą umysłowo ponad wiek sw. wiośniany—kochała muzykę i rozumiała głębiej tajemniczą jej mowę. Ulubiło jej sztuką była symfonia V Beethovena, zwłaszcza pełne przeczystej poezji „daglio”.

Jak żywo dotknął zgon jej szczerą ogół znajomych, dowodem był tak liczny udział miejscowej inteligencji w tym nader smutnym obżędzie, co jednocześnie dało wyraz zbrzydzeniu współczucia mi szczęśliwym rodzicom.

Pokój jej duszy.

Listy do Redakcji.

Wobec wyzysku żydowskiego.

Sz. Panie Redaktorze!

Przyjechawszy do Sosnowca, byłem świadkiem następującego oszustwa, stale uprawianego przez pewnego tutejszego solidnego składnika drzewa—żyda.

Pewien wyrobnik z krwawo zarobowego w fabryce i uzbieranego grosza stawił chałupkę. Zawezwał do siebie cieśle, aby mu obliczył, jakiego i ile potrzeba na to drzewa.

Po otrzymaniu danych, poszedł do owego składnika i wybrałszy drzewo poprosił o cennik.

Cennik był mu wydany, przyczem pan składnik, obliczwszy ilość wybranego drzewa na tak zwane kubiki, zażądał od biednego wyrobnika zapłaćnia za nie rb. 270.

Chłopina, podrapawszy się po głowie, zauważył, że mu to kupno zbyt drogo wyniesie, a nie znając systemu miar i zasad obliczania objętości, poszedł po cieśla, Cieśla, jako kompetentny w t/m kierunku, zmierzył dokładnie wybrane drzewo, obrachował je na kubiki, (przyczem wypadła cyfra znacznie mniejsza, [niż według składnika] i, obliczwszy wartość drzewa według przedstawionego mu cennika, otrzymał cyfrę rb. 190 t. j. o 80 rb. mniej.

Gdyby więc nie interwencja osoby trzeciej, biedny robotnik zostałby okradziony na rb. 80.

Kupna więc drzewa dokona za rb. 190 zamiast za rb. 270.

Kiedy jednakże pan składnik spotkał nazajutrz sumiennego cieśla, który nie dopuścił do okradzenia biednego robo-

tnika, zagadnął go w ten sposób: „panie majster, czemu pan mi nie pomógł we wczorajszym sprzedaży drzewa, czemu pan nie obliczył tyle kubików drzewa, ile ja podałem; jaby pan dał za to 10 rb. Pan by zarobił i ja bym zarobił”. Na to cieśla się oburzył, zwymsłał oszusta, splunął i odszedł.

W ten sposób oto niektórzy handlujący u nas lasami i drzewem robią w bardzo krótkim czasie duże fortuny kosztem naszego biednego ludu, który wyzyskując i eksploatując na każdym kroku, wysysają najżywniejsze soki, doprowadzając całe rodziny do ruiny, do upadku.

Jeden z wiewu
Władysław Potbięgięta

Częstochowa, 19. IX. 1010 r.

Kawa — jako barometr.

Po całym szeregu obserwacji i badań zostało udowodnionem, iż kawa jest wcale dobrym barometrem. Potrzeba tylko nalać filiżankę kawy i pozwolić roztopnieć cukrowi, nie mieszając płynu. Znajdujące się w czarcie pęcherzyki powietrzne podniosą się wówczas na powierzchnię. Gdy zaś pęcherzyki te utworzą pianę na środku filiżanki, nastąpić musi pogoda piękna. W razie natomiast uformowania się piany w postaci kółka wzdłuż brzegów filiżanki, następuje deszcz. Gdy znowuż piana pokryje sobą całą powierzchnię — należy oczekiwać zmiany pogody, a skoro piana zatrzymała się w jednym miejscu na brzegu filiżanki, nie rozdzielając się, uależy się spodziewać deszczu.

Pochowany w spirytusie.

Niedawno zmarł w Perpignan we Francji wzięty lekarz dr. Clemens Berjoan, który zapisał dosyć dużą sumę jednej z instytucji w Perpignan pod warunkiem, iż ciało jego zostanie włożone w drewnianą trumnę przesyconą smolą, ta zaś będzie wstawiona w cinkową, zamykaną hermetycznie i napełnioną dziewięćdziesięcio-stopniowym spirytusem.

„A to dlatego,— głosi testament, — ażeby moich kości nie rozproszono później po świecie, i żeby ktoś pozbawiony skrupułów nie przywłaszczył sobie, jak to się często zdarza, mego grobu”.

Wolę oryginalnego zapisodawcy wykonano skrupulatnie, i lekarz spoczął w spirytusie. „Echo de Paris”, które donosi o tym pogrzebie „spirytusowym”, dodaje, że gdyby przykład doktora Berjoana znalazł naśladowców, to państwo niepotrzebowałoby trudzić się nad wyszukiwaniem nowych źródeł podatkowych, wystarczyłby na wszystko podatek od spirytusu.

Repertuar Teatru „Mikolajewskiego.

Sobota 24. Nowości! „Śmierć Iwana Groźnego”. Tragedja w 10 obrazach hr. A. Tolstoja.

Niedziela 25. To samo.

Letni rozkład pociągów.

Dr. Żel. Warsz.-Wied.

Przychodzą: z Warszawy: 6.39 r. 11.37 pdp. 2.33 pp. 5.39 pp. 7.20 w. 12.20 n. 4.11 n.
z Sosnowca: 8.50 r. 9.42 r. 11.20 pdp. 3.36 pp. 6.34 w. 9.13 w. 11.51 n. 1.20 n. 2.44 n.
z Piotrkowa: 9.00 r. 9.00 w.
Odchodzą: do Warszawy: 5.25 r. 9.50 r. 11.30 r. 3.46 pp. 6.42 w. 12.11 n. 1.32 n. 2.52 n.
do Sosnowca: 6.51 r. 9.18 r. 11.47 pdp. 2.41 pp. 4.20 pp. 5.49 pp. 7.26 w. 9.10 w. 4.19 n.
do Piotrkowa: 9.25 w. 12.11 n.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ WODY WANEJ
VICHY-ÉTAT
ZAKŁAD RZĄDU FRANCUSZKIEGO
PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

!ORKIESTRJOŃY!

== WAŻNE ==

dla restauratorów, właścicieli kawiarni, trafikarni, domów zajezdnych i t. p. zakładów.



!ORKIESTRJOŃY!

== WYRÓB CZESKI ==

poleca:
Wyłączny przedstawiciel **ZDZISŁAW RYLSKI**
Częstochowa: Aleja II Nr. 33 Tel. 93.

Nowość!! prawie Darmo.

Przez ze złotymi zegarkami

Gdyż zegarek męski z prawdziw. amerykańskiego złota „Boston” pięknie graverowany nie odróżnia nawet specjalności od złotego 66 próby znanej genewskiej konstrukcji „Watch” 1-szy gat., nakręcony raz na 36 godzin, bez kluczyka „Remontoir” odciągnięty i wyregulowany do minut z piśm. porzezeniem na 6 lat. — Cena zamiast rb. 12 tylko 2 rb. k. 75, 2 zegarki rb. 5 kop. 25. Takiż same zegarki kryte z 3 ma kopertami rb. 3 kop. 75. Celem rozprzewszczenia firmy dołączam do każdego zegarka jako (prezjum): 1) Dewiskę wspan. pancer. z amerykańskiego złota; 2) Brelok piękny kinematograf z interes. widokom; 3) Szczyrok kieszonkowy ze stali „Solingen”. lub niklową panierosnicę; 4) Woreczek zamkowy do zegarka. Takiż same damskie zegarki odkryte wraz z kompletem stosownym do damsk. zegarka rb. 3. kop. 80. Obstatunki wysyłają się za zaliczeniem pocztowem bez zadatku. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się od jednego do 3-ech zegarków 45 kop. — Adres Warszawa firma handl. SZ. Szmulewicz, Ciepła 26-oddz. 5. Kto zobaczy zegarek ten uwierzy że jest prawdziwy złoty 66 pr. 1887—2-2

Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie Oddział Instalacji

Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

Fabryka mebli żelaznych Edwarda Kindermanna

Teatralna 26, w podwórzu.

Poleca meble żelazne własnego wyrobu jako to: łóżka, łóżeczka dziecięce, umywalnie, kolebki, wózki, krzesła, ogrodowe i t. d. Przyjmuje odnawianie mebli żelaznych.

ZAKŁAD STOLARSKI J. Błaszczkowskiego w CZĘSTOCHOWIE.

Teatralna Nr. 16. Z. staje przeniesiony od 1-go października na II Aleję Nr. 24 ióg Teatralnej. Posiada na składzie meble gotowe przyjmując roboty budowlane meblowe i odnawianie tychże. 1909 10-4

Przypominam się Szan. Klientom, że po skończeniu wakacji pracownia moja jest już czynna, również pospieszam z bardzo ważnym dla pań i panienek, że przy pracowni prowadzę szkołę krowiu, którą powiększyłam, system metody — Angielski oraz Francuzki, jako mistrzyni cechu warszawskiego i przedstawicielka Akademii Paryskiej krawiectwa. Mam prawo udzielania patentów cechowych i dyplomów paryskich, a także przygotowanie na mistrzynię i podmistrzynię, również przygotowabiam do dyplomów i Izraelitki. Z poważaniem **Maria Piasecka.** II Aleja Nr. 40, Częstochowa. 1871 10—4

Zgubiono złoty zegarek o jednej kopercie na Jasnej Górze lub na ulicy. Łaskawy znalazca zliż za wynagrodzeniem Ul. św. Barbary Nr. 2 m 12. lub w Administracji Gońca. 1899 2-1

Ból głowy i migrenę natychmiast usuwa **MIGRENO-NERVOSIN** Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Ządać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k szt. Pudełko 1.20 k. 1845 100-1

Jaki by nie był interes do sprzedania lub kupna, sumiennie przeprowadzę sprzedaż i kupno jako pośrednik F. Bilski Częstochowa. Aleja II 42 1930 3-1

Skład Apteczny Wacława Orzeł

przeniesiony został do domu W-nej Wnorowskiej III Aleja róg ul. Szkolnej

Wzbogacić

1913 SIĘ MOŻECIE 3-1
Specjalnej wiedzy nie potrzeba. Napiszcie wasz adres i dołóżcie za 21 kop. markami na odpowiedź:
Adres. **Łódź M. Berszteino 1-18**

Nauczyciel doświadczony udziela lekcji dzieciom i osobom dorosłym. Przygotowuje do egzaminów. Rezultaty doskonałe. Oferty: Okazielowi kwitu 1943 składac w Administracji Gońca Częstochowskiego 1943 2-1

Przyjmuje tłumaczenia i zatłumaczam korespondencję w zakresie języków: niemieckiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego. Oferty: „Tłomaczowi” składac w Administracji Gońca Częstochowskiego. 1944 3-1

Doświadczony korepetytor poszukuje lekcji. Przygotowuje do wszystkich klas gimnazjum Wykłady w języku rosyjskim i polskim. Wiadomość w Administracji Gońca. 1934 3-1

Potrzebna sklepowa z kaucją 100 rubli Ul. Krakowska Nr. 60. W mleczarni. 1946 1-1

Z dniem 25 Września Zostaje otwarta kawiarnia z jedzeniami, wydaje śniadania obiady kolacje w każdym czasie na porcję pozostaje z szacunkiem W. Mikolajczyk Ul. Krakowska Nr. 8. 1947 1-1

Potrzebuję 300 rubli na 1-szy numer Hipoteki. Wiadomość w administracji Gońca. 1938 3-1

Jest do wynajęcia pokój z kuchnią tania Ul. Zielona № 6. 1932 2-1

Skład węgla egzystuje kilka lat wyrobione gotowe wraz z budką na late, na własność odstępnie za 50! rubli. Aleja II 42 Bilski. 1931 3-1

Do sprzedania Koncesje na kopalnie węgla w okolicy Zagłębia i innych miejscowościach Wiadomość Teatralna 24 12 J Polak do 10 rano

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej. — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty. Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów.

Ceny ogłoszeń. Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 25. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej.